

# kvxzka, Hennessy

Odpalam kolejny raz nowy dokument tekstowy  
Serce mówi jedno, drugie rozum, że coś już nie boli  
Ubrodzone buty pamiętają tamte nasze drogi  
To coś jakby niby czarny obraz, ale kolorowy  
Czy te kilometry dzielą ludzi? Raczej wątpię  
Karambity w dłoniach, zabijamy ostrzem  
Nie wiem nic już  
Czy znasz to uczucie gry seria pocisków zabija?  
Ten ból od stóp do głów  
Nie istnieje już noc, 5 rano  
Nie wiem, czy to moja wina, wpadam w paranoje  
A może raczej to wina tego, co się kiedyś kurwa stało  
Dawno temu?

Dawno temu

Dawno temu — prawie wczoraj  
Wolałbym nie mówić nic  
Przez ten pierdolony pożar  
Czasem nie chce mi się żyć  
Spakuj emocje do worka  
Albo uważaj, bo dziś  
Proszę znowu ich, by płać  
Jeszcze trochę hennessy x2

Są takie dni, że nie pamiętasz ich jak minie jeden dzień  
Są takie dni, że nie pamiętać chcesz jak minie jeden dzień  
Może ja w słabościach jestem  
Jeszcze, jeszcze pytam więcej  
Czy to zło całe przeze mnie jest?  
Chciałbym serio tylko trochę tych radości łez  
Nie mam powodu wiesz, stres kurwa pochłania mnie  
Czemu znowu pełna skrzynka, skoro nie chce mieć  
Tych wiadomości, a tej, co chciałbyś nie dostaniesz nie

Dawno temu — prawie wczoraj  
Wolałbym nie mówić nic  
Przez ten pierdolony pożar  
Czasem nie chce mi się żyć  
Spakuj emocje do worka  
Albo uważaj, bo dziś  
Proszę znowu ich, by płać  
Jeszcze trochę hennessy x2

Jeszcze trochę hennessy  
Jeszcze trochę hennessy  
Jeszcze trochę hennessy